

Niech żyje przyjaźń młodzieży robotniczej i chłopskiej, budującej
wspólnym wysiłkiem nowe, radosne życie w naszym kraju!

Przemówienie

Wydanie 6

Cena 15 gr

Towarzysza
Bolesława Bieruta
na fali radiowej

Polskie Radio nada dziś 27
bm. w programie pierwszym na
fali długiej 1322 m. o godz.
16,20 i w programie drugim na
fali średniej 367 m. o godz. 18,
utrwalone na taśmie końcowe
przemówienie Przewodniczące-
go Komitetu Centralnego Pol-
skiej Zjednoczonej Partii Robot-
niczej Towarzysza Bolesława
Bieruta wygłoszone na VII ple-
narnym posiedzeniu KC PZPR.

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu
Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V

Bydgoszcz, piątek 27 czerwca 1952 r.

Nr 153 (1219)

Tysiące ton ponadplanowej produkcji dadzą w Cynie Lipcowym ludzie pracy Pomorza Masowo podejmują zobowiązania pracujący chłopci

Czyn produkcyjny dla uczczenia Święta 22 Lipca urasta do wielkiego,
twórczego współzawodnictwa mas pracujących w pomnażaniu sił Oj-
czyzny. Ludzie pracy — zwiększoną wydajnością i usprawnieniem pro-
dukcji ich zakładów utrwalają i pomnażają zdobycze osiągnięte w cią-
gu 8 lat istnienia władzy ludowej.

ZAŁOGA GZPG PODJĘŁA ZOBOWIĄZANIA WARTOŚCI 744.200,68 zł

W świetlicy fabrycznej Grudziądz-
kich Zakładów Przemysłu Gumowe-
go odbyła się masówka całej załogi
zakładu, na której podjęto zobowią-
nia na cześć Święta Wyzwolenia.
Licznie reprezentowani byli młodzi
żołcy, którzy w GZPG szczegó-
liwnie pracują nad realizacją Czynu
Złotowego.

Do zgromadzonych przemówił prze-
wodniczący PRZZ tow. Sosiński,
wskazując na wielkie znaczenie Ma-
nifestu PKWN.

Zgromadzeni wznosili okrzyki na
cześć Generalissimusa Stalina, Tow-
arzysza Bieruta i pokój.

Następnie przedstawiciele poszczę-
gólnych działów produkcji składali
meldunki o podjęciu zobowiązań.

Na wyróżnienie zasługuje taśma nr
34 z konfekcji obuwia, której bryga-
dzistką jest Anna Piątkowska.

Wzywaniu taśmy nr 34 podjęła taś-
ma nr 33, której brygadzistką jest
tow. Rzytelewska. Taśma ta wypro-
dukuje 350 par obuwia. Ogółem taś-
my obuwia roboczego wyprodukują
pona 1 plan 1959 par obuwia warto-
ści 171.841, 20 zł.

Dział konfekcji obuwia sportowe-
go zobowiązuje się wyprodukować
15.093 pary obuwia wartości 277.560,25
złoty.

Dział powlekań zobowiązuje się po-
kryć gumą 11.565 m. tkaniny warto-
ści 80.778,40 zł.

Ponadto dział ten zobowiązuje się
zastosować w pracy metodę Zandaro
wey co umożliwi przedterminowe wy-
konanie zobowiązań i planów pro-
dukcyjnych.

Dział mechaniczny wykona remont
1 kalandra i urządzenia przeciwpo-
żarowego w oddziale kleju o wartości
99.700 zł.

W ramach zobowiązań o wartości ponad
55.000 zł.

Załoga walcownicy zobowiązuje się
zastosować system Zandarowej i oto-
czyć socjalistyczną opieką park ma-
szynowy. Pracownicy działu budowlane
go zaoszczędzą 2.000 zł.

Ogółem załoga GZPG podjęła do-
datk. zobowiązania o wartości
744.204,68 zł.

Dalsze zobowiązania wpływają.

Młodzieżowa brygada produkcyjna
im. K. Świerczewskiego pracująca
przy zestawie III w „Unii” zameldo-
wała o wykonaniu cztery dni przed
terminem zobowiązań lipcowych.
Wyróżnili się zetempowcy Baczkowski
i Jeszke oraz cały zespół star-
szych robotników.

W ramach zobowiązań lipcowych brygada im. Świer-
czewskiego wykonała 50 siewników
nawozowych typu SN-2 wartości
45.950 zł.

O wykonaniu 1500 wierceń w lem-
szach zameldowała członek Straży
Przemysłowej tow. Flatów.

O wykonaniu 1 tysiąca wierceń za
meldowała tow. Lubańska z kontroli
technicznej.

Wraz z meldunkami o wykonaniu
zobowiązań napływają nowe.

Brygada pracująca przy zestawie
III zobowiązuje się wyprodukować
dodatkowo 50 siewników typu Ku-
jawiak SN-2, a brygada im. Stachano-
wa w składzie Jankowski i Janowski
zameldowała o podjęciu zobowiązań
w wyniku których wykona 30 tys.
zębów do bron.

(Ciąg dalszy na str. 2)

83 rocznica urodzin Martina Andersena Nexö

KOPENHAGA (PAP) — Społeczeń-
stwo duńskie obchodziło 26 czer-
wca br. 83 rocznicę urodzin wybitne-
go pisarza duńskiego Martina Ander-
sena Nexö, czynnego bojownika o po-
kój i wolność narodów.

W związku z tą rocznicą utworzo-
no w Danii specjalny fundusz imie-
nia Martina Andersena - Nexö.

Dziennik „Land og Folk” w arty-
kule poświęconym 83 rocznicy urod-
zin wybitnego pisarza podkreśla, że
Martin Andersen - Nexö jest jednym
z niewielu pisarzy duńskich, którzy
weszli do historii literatury światowej.
Mimo to nie zapomniał on nigdy
z jakiej klasy pochodził. Źródłem je-
go twórczości jest stała więź łącząca
go z jego narodem, z jego klasą.

Osiągnięcia chłopów radzieckich przekonały nas o wyższości gospodarki zespołowej — oświadczają uczestnicy wycieczki do ZSRR

W dniu 26 bm. powróciło na Pomor-
rze 17 chłopów pracujących wsi pomor-
skiej uczestników drugiej wycieczki
chłopów polskich do ZSRR, którzy zwi-
dzili szereg kolchozów, sowchozów, o-
środków maszynowo-tractorowych i
stacji doświadczalnych Ukrainy Ra-
dzieckiej.

Wśród nich byli również członkowie
spółdzielni produkcyjnych — Jan
Ostrowski ze starego Brześcia, pow.
Włocławek, Stefan Mosek z Dąbrówki,
pow. Sepólno, Wiktor Walentyńcowa z
Brzozowa pow. Chełmno i inni.

Z ożywieniem opowiadali chłopci jak
gościnnie i serdecznie przyjmowali ich
ludzie radzieccy i o wrażeniach z wy-
cieczki, a szczególnie o nowoczesnych
maszynach rolniczych i kombajnach,
jakie widzieli w zwiedzanych kolcho-
zach, sowchozach i MTS. Z podziwem
mówili o wielkich sowchozach liczą-
cych po 21 tysięcy ha i kolchozach o
powierzchni do 7 tys. ha. W sowcho-
zach tych i kolchozach, jak stwierdzili
uczestnicy wycieczki, znajdują się elek-
trycznie, warsztaty rzemieślnicze, skle-
py różnych branż, szkoły, przedszkola,
szpitale i instytuty doświadczalne.

Wiktor Walentyńcowa, członek spół-
dzielni produkcyjnej Brzozowo, pow.
Włocławek mówił o wspaniałych osią-
gnięciach sowchozów i kolchozów ra-
dzieckich w dziedzinie produkcji ro-
ślinnej i hodowlanej, o wielkiej fermie
dr. biu liczącej 188.000 kur, gęsi i ka-
zek.

Uczestnicy wycieczki zrewidowali m. in.
Instytut Mieczurina znajdujący się w
Miczurinińsku, który obecnie prowadzi-
ny jest przez ucznia Mieczurina — Ja-
kowlęwa. W Instytucie tym zapoznali
się z nowoczesnymi odmianami war-
zyw i ich uprawą oraz z nowymi ga-
tunkami drzew owocowych odpornych
na mrozy i wiatry.

— Wszędzie spotykaliśmy się z ser-
decznym przyjęciem ludzi radzieckich,
co powodowało, że czuliśmy się tak jak
u siebie w domu — stwierdził Sadiński,
środkowy chłop z gromady Lubieniec,
pow. Włocławek. — Wszystko
cośmy widzieli w Związku Radzieckim
dopomóż nam w budowie spół-
dzielni produkcyjnych w naszych grom-
adach.

Wszyscy uczestnicy wycieczki do
ZSRR zapewnili, że po powrocie do
swoich gromad wykorzystają doświad-
czenia zdobyte w ZSRR, dołożą wszel-
kich starań, aby w jak najkrótszym
czasie powstały u nich spółdzielnie pro-
ducyjne.

— A my — oświadczali spółdzielcy,
biorący udział w wycieczce do ZSRR
— w oparciu o doświadczenia kolcho-
zów jeszcze bardziej umocniliśmy nasze
spółdzielnie produkcyjne, aby były
przykładem gospodarki socjalistycznej
i aby pomogły w socjalistycznej prze-
budowie wsi pomorskiej.

H. B.



Grupa chłopów uczestników wycieczki do Związku Radzieckiego po powrocie do wsi bydgoskiej.

NA ZDJĘCIU (od prawej): Bolesław Sadiński z gromady Lubieniec, pow. Włocławek, Jan Ostrowski, członek spółdzielni produkcyjnej Stary Brześć, pow. Włocławek, Stefan Mosek, gromada Dąbrówka, pow. Sepólno, Jan Pietrzak z gromady Bagnica, pow. Tuchola i inni.

Foto „Gazeta” — L. Staniszewski



W dniu 24 bm. w przeddzień Międzynarodowego Dnia Solidarności z bohaterami narodem koreańskim, w Warszawskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. 17 stycznia, w Zakładach Mechanicznych „Ursus” oraz w Fabryce Samochodów Osobowych na Zeranum, robotnicy gościli I sekretarza ambasady Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Li Se-jen oraz przybyłych do Polski na studia młodych koreańczyków. Goście przekazali przedstawicielom załóg plany z dokumentalnymi zdjęciami, obrazującymi bohaterską walkę ludu Korei i ochotników chińskich z agresorami oraz barbarzyństwa amerykańskich siewców dżumy i cholery.

NA ZDJĘCIU: I sekretarz ambasady koreańskiej Li Se-jen przemawia do robotników „Ursusa”.

Foto — CAF Nowosielski.

Lotnictwo amerykańskie wzmogło barbarzyńskie naloty na Północną Koreę

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Phenianu Agencja TASS, w dniach 23 i 24 czerwca lotnictwo amerykańskie dokonało nalotów na obiekty niewojсковe w Korei Północnej. Lotnictwo amerykańskie bombardowało w szczególności elektrownie wodne na rzece Jalučian, zaopatrujące w energię elektryczną zarówno Koreę Północną jak i przyległe do niej obszary Chin Północno-Wschodnich.

Lotnictwo amerykańskie zbombardowało również w barbarzyński sposób rejon miasta Chonczzin, gdzie nie ma żadnych obiektów wojskowych, oraz okolice nad rzeką Jalučian, gdzie szczyt górny okrętnemu bombardowaniu uległ szpital z wielką ilością rannych. Jest wiele ofiar.

Te naloty i zniszczenia, dokonywane przez lotnictwo amerykańskie, nie mogą nie wywołać powszechnego oburzenia. Szczególne oburzenie wywołuje fakt, że bombardowane są spokojne miasta i elektrownie, jak również okoliczność, że samoloty amerykańskie dokonują swych barbarzyńskich nalotów w czasie, gdy toczą się rokowania o rozejm.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phenianu, że w ostatnich dniach lotnictwo amerykańskie wzmogło gwałtownie naloty na spokojne miasta i wsie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Amerykańscy piraci powietrzni wznowili masowe bombardowanie spokojnych miast nie posiadających żadnych obiektów wojskowych.

Tak więc 21 czerwca 200 bombowców amerykańskich „B-29” poddało zakiełmu bombardowaniu rejon Szakczu-Czusu na południowym brzegu rzeki Jalučian. Samoloty zrzucały swój śmiercionośny ładunek na okolice Szakczu. Zginęło wielu mieszkańców cywilnych — przeważnie kobiety i dzieci.

23 czerwca amerykańscy piraci powietrzni powtórzyli masowy nalot na ten rejon. Tym razem w nalocie brało udział 36 bombowców. Szczególnie zakiełko bombardowano w tym dniu szpital w okolicach Szakczu, gdzie zginęło wielu rannych.

W tych samych dniach odbyło się zakiełko bombardowanie miasta Hamhyn. W nalocie uczestniczyło około 100 samolotów amerykańskich.

Reakcja francuska przygotowuje nowe „oskarżenie” przeciwko Jacques Duclos

PARYŻ (PAP) — Ogłoszono komunikat oficjalny, z którego wynika, że minister sprawiedliwości Martinaud-Deplat złożył na posiedzeniu Rady Ministrów oświadczenie w sprawie Jacques Duclos.

Omawiając ten komunikat, dziennik „L'Humanite” stwierdza, że rząd francuski zamierza wysunąć przeciwko J. Duclos nowe oskarżenie o rzekomy udział w „spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa”, po to, aby przekazać „sprawę” Duclos sądownictwu wojskowemu i znontować przeciwko niemu proces przy drzwiach zamkniętych.

„Jak wiadomo — pisze „L'Humanite” — rząd nie może oprzeć oskarżenia

przeciwko Duclos na żadnych konkretnych faktach, ani na żadnych dokumentach. Dlatego też, gdyby sprawa jego rozpatrywana była cywilnie, to Duclos wystąpiłby na procesie nie jako oskarżony, lecz jako oskarżyciel. Stąd zamiar rządu, aby przekazać sprawę Duclos sądownictwu wojskowemu.

Podkreślając niebezpieczeństwo, jakie grozi sekretarzowi Francuskiej Partii Komunistycznej w związku z tymi nikczemnymi zamiarami rządu, „L'Humanite” wzywa wszystkich partiotów francuskich, aby wznowili je szcze bardziej walkę o uwolnienie Jacques Duclos.

USA i W. Brytania naruszają postanowienia traktatu pokojowego z Włochami Nota Związku Radzieckiego w sprawie Triestu

MOSKWA (PAP). Dnia 24 czerwca minister Spraw Zagranicznych ZSRR, A. Wyszynski wręczył ambasadorowi W. Brytanii p. Gascoigne i charge d'affaires Stanów Zjednoczonych p. Cummingowi noty w sprawie porozumienia między rządami Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Włoch odnośnie do udziału Włoch w administrowaniu anglo-amerykańskiej strefy „A” Wolnego Obszaru Triestu.

Oto tekst noty do rządu Stanów Zjednoczonych:

W związku z opublikowaniem dnia 10 maja porozumienia między rządami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Włoch w sprawie udziału Włoch w administrowaniu anglo-amerykańskiej strefy „A” Wolnego Obszaru Triestu, rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć co następuje: Dnia 17 listopada 1951 roku rząd radziecki wystosował do rządu USA oraz do rządów Wielkiej Brytanii i Francji notę z powodu opublikowanych w prasie oświadczeń oficjalnych przedstawicieli wyżej wymienionych mocarstw zachodnich, wskazując, że — jak wynika z tych oświadczeń — rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji z udziałem rządów włoskiego i jugosłowiańskiego przygotowują podział Wolnego Obszaru Triestu między Włochami i Jugosławią. Rząd radziecki wskazywał również w swej notce, że projektowany podział Wolnego Obszaru Triestu ma na celu przystosowa-

nie tego neutralnego — zgodnie z traktatem pokojowym z Włochami — terytorium, jego rezerw ludzkich i zasobów materialnych do wojennych planów agresywnego bloku atlantyckiego oraz wzmocnienie rejonu Triestu, jako stałej wojskowej, morskiej bazy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Nota podkreślała także, że podział ten będąc kontynuacją polityki naruszania traktatu pokojowego z Włochami, nie daje się pogodzić z zadaniami popieranymi pokojem i bezpieczeństwem w Europie i sprzeczny jest z interesami ludności tego terytorium, pozbawiając ją możliwości korzystania z praw demokratycznych przewidzianych w stałym statucie dla Wolnego Obszaru Triestu.

Rząd radziecki w nocie z 17 listopada domagał się stanowczo wykonania przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji swych zobowiązań wobec Wolnego

Obszaru Triestu, w szczególności wycofania wszystkich wojsk obcych z tego terytorium i zlikwidowania nielegalnej anglo-amerykańskiej bazy wojennej w Triesciu oraz proponował, aby Rada Bezpieczeństwa niezwłocznie podjęła kroki celem mianowania gubernatora Wolnego Obszaru Triestu. Rządy USA i W. Brytanii nie tylko nie podjęły kroków

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowe porty i przystanie na wołańsko-dońskim szlaku wodnym

MOSKWA (PAP). Na wołańsko-dońskim szlaku wodnym powstały nowe porty i przystanie, w tej liczbie porty w Kalacu i Cymlańsku.

Port w Cymlańsku chroniony jest od strony morza metalowymi falochronami oraz wałami. Między portami w Krasnoarmiejsku i Cymlańsku zbudowano 21 przystani. Na trasie Kanalu Wołga-Don, między Stalingradem a Kalaczem zbudowano kilka przystani.

Na wszystkich przystaniach Kanalu Wołga-Don zainstalowano pływające dworce rzeczne.

Stany Zjednoczone dążą do wprowadzenia „prawa dżungli” w stosunkach międzynarodowych

Przemówienie J. Malika na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Na rannym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa dnia 25 bm. po krótkiej dyskusji nad sprawami proceduralnymi powzięto uchwałę włączenia do porządku dziennego Rady Bezpieczeństwa proponowanej przez St. Zjednoczone kwestii zabrania oskarżeń o stosowanie broni bakteriologicznej. Dziesięciu członków Rady Bezpieczeństwa głosowało za propozycją St. Zjedn., zaś Zw. Radziecki głosował przeciwko włączeniu tej kwestii do porządku dziennego. Przewodniczący ZSRR, Malik, wskazał, że jak oświadczył już wcześniej, stanowisko ZSRR zależy od tego, czy Rada Bezpieczeństwa zaprosi przedstawicieli Chin i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej do udziału w dyskusji nad tą kwestią w Radzie Bezpieczeństwa. Malik stwierdził, że ponieważ błąk anglo-amerykański odrzucił propozycje Związku Radzieckiego w sprawie włączenia do porządku dziennego kwestii proponowanej przez St. Zjedn., z równoczesnym zaproszeniem przedstawicieli Chin i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — głosując przeciwko włączeniu do porządku dziennego propozycji amerykańskiej.

Malik oświadczył, że stanowisko delegacji St. Zjednoczonych dowodzi, iż USA boją się prawdy, boją się udziału przedstawicieli narodów chińskiego i koreańskiego w dyskusji.

Po przemówieniach przedstawiciela greckiego — Kiru i Kuomintangowa — Czian Tin-fu, Malik stwierdził, że ponieważ kwestia proponowana przez St. Zjedn. włączona została obecnie do porządku dziennego — Rada Bezpieczeństwa powinna podjąć pod głosowanie tę część rezolucji radzieckiej, która proponuje zaprosić przedstawicieli Chin i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Następnie Rada Bezpieczeństwa wawowała dyskusję nad proponowanymi przez ZSRR punktem porządku dziennego wzywającym państwa do przyłączenia się i ratyfikowania protokołu genewskiego, dotyczącego zakazu prowadzenia wojny bakteriologicznej.

Na popołudniowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w dniu 25 czerwca toczyła się dyskusja nad propozycją radziecką. Po przemówieniu delegata pakistańskiego Buhari, poprzedzającego propozycję St. Zjedn. w sprawie przekazania tej kwestii do komisji rozbrojeniowej, przedstawiciel radziecki, Malik, zdemaskował stanowisko USA jako próbę odrzucenia wszelkiej propozycji na rzecz umożliwienia agresji i stosowania środków masowej zagłady.

Odpowiadając na próby St. Zjedn. pomniejszenia znaczenia protokołu genewskiego, Malik przypomniał, że w grudniu 1939 r. nawet Niemcy hitlerowskie odpowiadały pozytywnie na pytanie rządu W. Brytanii w sprawie przestrzegania warunków protokołu genewskiego. Malik oświadczył, że dążenie St. Zjedn. do pomniejszenia znaczenia protokołu genewskiego jest śmieszne i stanowi demagogiczną próbę usprawiedliwienia niechęci USA do ratyfikowania protokołu i próbie przeszkodzenia ratyfikacji tego protokołu przez inne kraje.

Malik podkreślił, że stanowisko USA jest sprzeczne z interesami ludzkości. Wskazując, że protokół posiada i będzie posiadał znaczenie międzynarodowe, Malik stwierdził, iż rząd St. Zjedn. nie wypowiadając się zupełnie przeciwko stosowaniu broni bakteriologicznej, St. Zjedn. odmówił potępienia tej zbrodniczej metody prowadzenia wojny i rząd USA nie złożył żadnego oświadczenia, które by stwierdzało, iż nie zamierza on stosować broni bakteriologicznej.

Przedstawiciel radziecki podkreślił, że Truman, Acheson, członkowie Kongresu USA i wszyscy pretendenci do stanowiska prezydenta St. Zjedn. milczą na ten temat i nikt z nich nie złożył oświadczenia, że sprzeciwia się zasadzie prowadzenia wojny bakteriologicznej.

Stwierdzając, że milczenie to jest niewierne i dziwne, Malik oświadczył, iż Rada Bezpieczeństwa nie może pominać tego faktu i powinna

wzwać wszystkie państwa, które jeszcze nie przyłączyły się do protokołu genewskiego i nie ratyfikowały go, aby uczyniły to jak najszybciej.

Oświadczył on, że delegacja St. Zjedn. zatrąwa atmosferę międzynarodową, podając w wątpliwość tak ważny dokument międzynarodowy, jak protokół genewski. Jest to godna potępienia, Malik zwrócił uwagę na fakt, że francuska i inne delegacje deklarowały swe poparcie dla protokołu genewskiego i stwierdził, że nawet sojusznicy USA z paktu atlantyckiego odmawiają naśladowania w tej sprawie St. Zjedn. Malik podkreślił, że większość członków Rady Bezpieczeństwa potwierdziła swe zobowiązania, wynikające z protokołu genewskiego.

Amerykańskie kółka rządzące, prowadząc politykę przygotowań wojennych, nie tylko usiłują pogwałcić protokół genewski, lecz wplątują na inne kraje, aby nie wykonywały warunków tego protokołu. St. Zjedn. nie chcą być związane porozumieniem, które mogłoby przeszkodzić im polityce agresji, ich polityce dążenia do opanowania świata. St. Zjedn. — powiedział Malik — uważają nawet Kartę ONZ za przeszkodę, za dokument „przeszłości” i nie dość skuteczny. Oświadczył, że USA dążą do wprowadzenia „prawa dżungli” w stosunkach międzynarodowych, Malik stwierdził, że narody świata nie pójdą po tej drodze. Przytoczył on konkretne fakty, świadczące, że sprzeciw USA w sprawie ratyfikowania protokołu genewskiego pochodzi od koncepcji chemicznych, od „handlarzy śmierci”, którzy bogacą się na produkcji środków masowej zagłady ludzkości. Malik wyjaśnił, że zaaprobowanie przez Radę Bezpieczeństwa rezolucji radzieckiej nie przeszkadza bynajmniej w przygotowaniu powszechnego układu w sprawie zakazu broni masowej zagłady, lecz przyczyni się do zawarcia takiego układu. Przyłączenie się do protokołu genewskiego i ratyfikowanie go przez państwa, które jeszcze tego nie uczyniły, byłoby ważnym krokiem na drodze do pokoju. Na zakończenie Malik wzywał Radę Bezpieczeństwa, aby zaaprobowała rezolucję radziecką jako wstępny krok do opracowania bardziej uniwersalnego porozumienia, zakazującego produkcji wszystkich rodzajów broni masowej zagłady ludzi.

Odezwa prof. Joliot-Curie w 12 rocznicę bitwy oddziałów polskich przeciwko najeźdźcom hitlerowskim

PARYŻ (PAP). — W związku z 12 rocznicą bitwy, stoczonej w miejscowości Dieuze przez oddziały polskie we Francji przeciwko najeźdźcom hitlerowskim, prof. Joliot-Curie, jako przewodniczący Towarzystwa Przyjacieli Francusko-Polskiej ogłosił następującą odezwę:

„Bohaterowie polscy, którzy polegli w Dieuze nakładają na nas święty obowiązek postępowania w ten sposób, aby Polska uwolniona wreszcie od swych odwiecznych wyzyskiwań i będąca państwem wolnym i niezależnym mogła dalej żyć w pokoju i zapewnić szczęście wszystkim swym ludziom pracy. Nakładają oni na nas obowiązek postępowania w ten sposób, aby Francja odzyskała niezależność i aby, dzięki pokojowi i tej ludzkiej pracy mogli żyć w dobrobycie i szczęściu.

Bohaterowie polscy, którzy polegli w Dieuze nakładają nam, abymy nie darzyli zaufaniem awanturników, którzy zawsze wyszukiwali naród polski, którzy zaprzękali się władcom dolara i którzy nie zawahaliby się zgotować swemu krajowi losu Kari bęby, który odzyskał swą majątki obszarnicze, swe fabryki, kopalnie i utracone przywileje.

Imigranci polscy we Francji nie mogą dawać posłuchu tym zbrodniarzom, nie powinni darzyć zaufaniem tych zbankrutowanych obszarników, którzy wyszukiwali Polskę bez lito-

ści, sprzedawali Polaków jako bydło robotnicze kapitalistom francuskim i którzy obecnie wydają imigrantów w ręce polskiej i obrzucają dzisiejszą Polskę ordynarnymi oszczerstwami.

Imigranci polscy powinni pamiętać, że ci obszarnicy ponoszą odpowiedzialność za ich niedzę, za ich wygnanie i za represje stosowane przez policję wobec imigrantów tak, jak za czasów Laval'a.

Dziś obszarnicy ci porozumieli się z przywódcami zachodnio-niemieckich odwetowców w Bonn, z tymi samymi, którzy pustoszyli Francję i Polskę i mordowali Polaków i Francuzów, którzy chcieli skrócić Polskę z mapy świata, a obecnie nie chcą uznać granicy pokoju na Odrze i Nysie, którzy nie chcą, aby narody francuski, polski i niemiecki porozumiły się i rozstrzygnęły swe sprawy na drodze pokojowej. Chcą oni przeszkodzić narodom żyć w pokoju. Są oni zwolennikami wyzysku człowieka przez człowieka, zwolennikami faszyzmu i wojny.

Dlatego też w dniu 29 czerwca br. patrioci polscy i francuscy udadzą się tłumnie do Dieuze, aby uczcić pamięć bohaterów i poległych w 1940 roku, aby zmanifestować swą wolę życia w wolności i w zjednoczeniu oraz swą wolę pogłębienia braterskiej przyjaźni, łączącej naród francuski z narodem polskim”.

Młodzież radziecka nadal nie będzie szczeniła swoich sił w imię zwycięstwa komunizmu

Przemówienie Zinaidy Fiodorowej, sekretarza KC Komsomotu na Krajowej Naradzie Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej

Na Krajowej Naradzie Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej przemawiała przewodnicząca bawiącej w Polsce delegacji młodzieży radzieckiej, sekretarz KC Komsomotu Zinaida Fiodorowa. Przekazała ona zebrany najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia w imieniu wielomilionowego Komsomotu.

„Towarzysze! W czasie pobytu w naszym kraju mieliśmy możność spotkać się z wieloma tysiącami waszej wspaniałej młodzieży.

Trudno jest przekazać to uczucie wzruszenia, które nas — przedstawicieli młodzieży radzieckiej, przedstawicieli Leninowsko-Stalinowskiego Komsomolu — ogarnęło, gdy mówiliśmy z tą młodzieżą, gdy odpowiadaliśmy na jej liczne pytania, świadczące o dużym jej zainteresowaniu dla Kraju Radzieckiego, dla życia i działalności Komsomolu.

Widzieliśmy w hucie im. Dzierżyńskiego hutników, którzy walczą o szybkość wytopu. Z okazji przyjeżdża ich towarzysza do szeregów Partii brygada młodzieżowa w tymże dniu pobila ogólnopolski rekord szybkości w wytopie stali. Nie może nie wzruszyć ten wspaniały fakt.

Widzieliśmy robotników, tokarzy, frezerów, którzy stosują metodę szybkiego skrawania metali. Widzieliśmy młodzież pracującą metodą Zandarowej. Widzieliśmy jeszcze wiele innych chwalebnych czynów młodzieży, które nas cieszą.

Na twarzach młodzieży czytaliśmy twórcze natchnienie. Widzieliśmy, że to są nasi wspaniali przyjaciele, którzy budują podstawy socjalizmu w swoim kraju. (Okłaski).

Towarzysze! Praca w imię budowania socjalizmu, praca dla swej Ojczyzny, dla swego narodu czyni z niej sprawę honoru, sprawę chwały i bohaterstwa. Ta praca wzbudza uczucie dumy ze swej Partii, ze swego ukochanego kraju, który udostępnił młodzieży wszelkie prawa do pra-

cy dla siebie, dla swego narodu. To uczucie pomaga w śmiałym kroczeniu na drodze do osiągnięcia celu, do budowania socjalizmu i budowania komunizmu. Taka praca zmiała wszelkie trudności napotykaną po drodze do celu.

Młodzież radziecka biorąc aktywny udział w budowaniu społeczeństwa komunistycznego zawsze pamięta wskazania swego Wodza, Towarzysza Stalina, że trudności po to istnieją, żeby je przetrwać.

Towarzysz Stalin mówił, że Komsomol nie byłby Komsomolem, jeżeli by nie potrafił przezwyciężyć trudności. Dlatego Komsomolowi wraz z całym narodem radzieckim udało się pod kierownictwem naszej Partii boli szewskiej, pod kierownictwem Towarzysza Stalina zbudować w tajdze miasto Komsomolsk, zbudować Dniepropietrowską Elektrownię Wodną, a gdy te elektrownie zburzyli fałszyści, — odbudować ją na nowo i oddać do eksploatacji; zbudować Magnitogorski Kombinat Hutniczy, wziąć aktywny udział w odbudowie zburzonego Stalingradu, brać udział we wznoszeniu wielkich budowli komunizmu.

Nasza Partia uczy nas wychowywać młodzież na śmiała, pełną radości życia, która nie boi się trudności, która zawsze gotowa jest do przezwyciężenia tych trudności w walce o dzieło Lenina-Stalina, w walce o budowę komunizmu.

Nie ma dla Komsomolu większego honoru, większego szczęścia, niż pracować pod kierownictwem Wszechwładzkiej Komunistycznej

Partii (bolszewików) — pod przewodem nielmem Towarzysza Stalina i święcie wykonywać wszelkie wskazania i polecenia naszej Partii.

Pozwólcie mi zapewnić was, że młodzież radziecka nadal nie będzie szczeniła swoich sił w imię zwycięstwa komunizmu, że młodzież radziecka zawsze będzie przyklepamiem dla całej młodzieży polskiej i będzie razem z wami brała aktywny udział w naszej wspólnej walce w walce o pokój na całym świecie. (Okłaski).

Pozwólcie mi życzyć wam, przedującym ludziom Polski Ludowej, byście szeroko nieśli idee Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, idee budowania podstaw socjalizmu, idee planu 5-letniego, byście nieśli je w szerokiej masie młodzieży robotniczej, wiejskiej i uczęszającej.

Pozwólcie mi życzyć wam dalszego zespolenia swoich szeregów wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wokół Towarzysza Bieruta. (Okłaski).

Pozwólcie mi życzyć każdemu z was zdrowia, pomysłowości w waszej szlachetnej walce o wykonanie planu 5-letniego, życzyć wam sukcesów w nauce i w pracy społecznej.

(Błąd rozlegający się okrzyki na cześć Komsomolu, przyjaźni młodzieży polskiej i radzieckiej, na cześć Prezydenta Bieruta, na cześć Genera Iłissimusa Stalina).

Antyamerykańskie demonstracje w Londynie podczas pobytu Achesona

LONDYŃ (PAP). Dnia 25 czerwca br. przebywający w Anglii amerykański sekretarz stanu Acheson, przybył do Oxfordu, aby otrzymać na tamtejszym uniwersytecie tytuł doktora „honoris causa”.

Jak donosi dziennik „News Chronicle”, samochód, w którym jechał Acheson został „powity” okrzykami: „Acheson, wyńd się do domu!”. Wzdłuż trasy przejazdu Achesona widniały na murach domów liczne antyamerykańskie napisy. Gdy sekretarz stanu USA wysiadł przed gmachem uniwersytetu, ujrzał przed sobą olbrzymi transparent z napisem: „Prez. z Achesonem!” Z tłumiu, zgromadzonego na placu, padły okrzyki: „Dość wojny w Korei!”, „Nie chcemy rozszerzenia wojny na Chinę!”.

Jak donosi „Daily Worker”, podczas ceremonii wręczenia Achesonowi dyplomu doktorskiego, w gmachu uniwersytetu i na pobliskich ulicach rozdała potłoki, przypominające, że data wręczenia Achesonowi honorowego tytułu zbiega się z drugą rocznicą rozpetania przez Amerykanów wojny w Korei, oraz że amerykański Departament Stanu, kierowany przez Achesona, wszelkimi siłami stara się przeszkodzić zawarciu rozejmu w Korei.

Plan półroczny wykonany

W dniu 23 bm. o przedterminowym wykonaniu globalnego planu produkcji w 100,5 proc. zameldował Przemysł Rolny i Spożywczy.

Wiele branż tego przemysłu wykonało swe zadania już w pierwszej połowie czerwca br., dzięki czemu do końca bież. miesiąca dadzą one poważnie nadwyżki produkcyjne.

(Dokończenie ze str. 1)

Ponadto robotnicy pracujący w kuzni, zestawie III, odlewni, modelarni itp. zobowiązali się wykonać dodatkowo 25 autobusów ciągnikowych, 50 bron BC, 19 sztuk piśniłków, 4 tysiące łemniemy, 2.200 sworzni luków, 500 tulei koła, tysiąc odkadłn.

Łączna wartość tych zobowiązań wynosi około 330 tys. zł.

W Bydgoskiej Fabryce Mebli Oddz.

Chłopi pracujący woj. bydgoskiego coraz szerzej włączają się do Czynu Lipcowego

Z dnia na dzień coraz więcej gromad w odpowiedzi na apel gromady Siemionki dla uczczenia 8 rocznicy PKWN podejmuje zobowiązania w sprawnym i terminowym przeprowadzeniu akcji zniwno - omlotowej.

Małotórni i średniorolni chłopi z gromady Trzemiętówko, pow. bydgoskiego postanowili:

1. Przeprowadzić kośćbę zbóż w 5 dniach oraz dokonać zwozki wszystkich zbóż w 4 dniach.
2. Dokonać zaraz po sprężeniu zbóż podorywek i na obszarze 80 ha zasiał poplonny.
3. W ramach współzawodnictwa indywidualnego systematycznie tępić chwasty oraz przeprowadzać liustracje pól w walce ze stonką ziemniaczaną.
4. Przedterminowo dostarczyć zespołowo do GS nadwyżki zbożowe.
5. Oczyścić na przestrzni 2 tys. m. rowy melioracyjne na ląkach gromady.

Chłopi gromady Trzemiętówko wzywają do podejmowania podobnych zobowiązań wszystkie gromady w powiecie bydgoskim.

Marian Nowak

PARYŻ (PAP). — W związku z 12 rocznicą bitwy, stoczonej w miejscowości Dieuze przez oddziały polskie we Francji przeciwko najeźdźcom hitlerowskim, prof. Joliot-Curie, jako przewodniczący Towarzystwa Przyjacieli Francusko-Polskiej ogłosił następującą odezwę:

„Bohaterowie polscy, którzy polegli w Dieuze nakładają na nas święty obowiązek postępowania w ten sposób, aby Polska uwolniona wreszcie od swych odwiecznych wyzyskiwań i będąca państwem wolnym i niezależnym mogła dalej żyć w pokoju i zapewnić szczęście wszystkim swym ludziom pracy. Nakładają oni na nas obowiązek postępowania w ten sposób, aby Francja odzyskała niezależność i aby, dzięki pokojowi i tej ludzkiej pracy mogli żyć w dobrobycie i szczęściu.

Bohaterowie polscy, którzy polegli w Dieuze nakładają nam, abymy nie darzyli zaufaniem awanturników, którzy zawsze wyszukiwali naród polski, którzy zaprzękali się władcom dolara i którzy nie zawahaliby się zgotować swemu krajowi losu Kari bęby, który odzyskał swą majątki obszarnicze, swe fabryki, kopalnie i utracone przywileje.

Imigranci polscy we Francji nie mogą dawać posłuchu tym zbrodniarzom, nie powinni darzyć zaufaniem tych zbankrutowanych obszarników, którzy wyszukiwali Polskę bez lito-



WIEŚ POMORSKA
realizuje obowiązkowe dostawy mleka

Ant na chwilę nie osłabiać pracy masowo-politycznej

W dniu 25 bm. 11 powiatów wykonało i przekroczyło dzienne dostawy mleka. Są to powiaty: Bydgoszcz, Włocławek, Wąbrzeźno, Lipno, Grudziądz, Brodnia, Mogilno, Chełmno, Chojnice, Tuchola i Sępólno.

Ogólna klasyfikacja powiatów w liczbie dostawców oraz ilości dostarczonego mleka w dniu 25 bm. przedstawia się następująco:

Powiat	Zajmowane miejsce w dostawców	Zajmowane miejsce w ilości dostaw mleka
Aleksandrów Kuj.	19	12
Brodnia	2	6
Bydgoszcz	3	1
Chełmno	9	7
Chojnice	17	11
Grudziądz	10	5
Inowrocław	14	19
Lipno	18	3
Mogilno	6	8
Rypin	15	16
Sępólno	4	10
Świecie	12	14
Szubin	7	17
Toruń	13	13
Tuchola	5	9
Wąbrzeźno	1	2
Włocławek	16	4
Wyrzysk	8	18
Żnin	11	15

Z tabeli wynika, że w powiecie włocławskim nadal istnieje poważna różnica między ilością dostarczonego mleka a ilością dostawców. To samo w powiecie lipnowskim.

Powiat toruński w dniach poprzednich wykonywał dzienne plany dostaw mleka, ale w dniu 25 bm. spadł na 13 miejsce, co świadczy o osłabieniu pracy całego aparatu skupu, jak i innych czynników odpowiedzialnych za przebieg obowiązkowych dostaw mleka.

Na szarym końcu wlezie się w dalszym ciągu powiat Aleksandrów Kujawski oraz Inowrocław, Rypin, Wyrzysk.

Widać, że w tych powiatach brak jest dostatecznego zainteresowania Powiatowych Zakładów Mleczarskich oraz KP. Taka sytuacja wskazuje na to, że w powiatach, które nie wykonują obowiązków dostaw mleka niedostatecznie pracuje jeszcze aktyw. Dlatego też Rady Narodowe, zakłady mleczarskie, CUS i KP powinny przeanalizować dotychczasową swoją pracę i wyciągnąć odpowiednie wnioski, ażeby jak najszybciej usprawnić i usystematyzować wykonywanie obowiązkowych dostaw mleka.

Tysiące ton ponadplanowej produkcji dadzą w Cynie Lipcowym masy pracujące Pomorza

I brygada płyt stolarskich ob. Graczyka; w której grupowym zw. zaw. jest ob. Zofia Nowak, zobowiązała się w ciągu lipca br. wykonać ponad plan 90 płyt stolarskich, podnosząc jednocześnie jakość produkcji.

Podobne zobowiązania podjęła brygada ob. Boruckiego z II zmiany.

Henryk Wick korespondent

ha na 1 mb., wydajność omlotowa na 1 jednostkę zwiększyć z 40 do 53 ton.

5) Opracować harmonogramy prac i plany zabiegów agrotechnicznych do dnia 27 czerwca br.; zorganizować stałą obserwację dojrzewania zbóż w spółdzielniach produkcyjnych, podnieść wydajność na 4-skribową ramę podorywkową z 40 na 45 ha, ustalić marszruty dla brygad i ciągniłków.

6) W celu sprawniejszego przebiegu wszystkich akcji zorganizować prace dwuzmianową oraz plan różny wykonać na 5 dni przed terminem; tj. do dnia 10 grudnia br. i zasiał rzepak do dnia 20 sierpnia br.

7) Obniżyć koszty własne o 5 proc. co wyniesie 108.400 zł.

Ponadto traktorzyści POM Sikorowa zobowiązali się:

Leon Radzikowski na traktorze marki „Ursus” skosi i zarze w tegorocznej akcji zniwnej 200 ha, traktorzysta Czesława Zaleska na „Zetorze” skosi 90 ha zbóż, a traktorzysta Z. Kotlarek skosi w czasie całej akcji 20 ha ponad normę. 90 ha zobowiązała się również skosić na traktorze marki „Zetor” Jolanta Zarebska.

M. S.

RSW W WONORZU ODPWIADA

W odpowiedzi na apel członków spółdzielni produkcyjnej w Jeziorach Kosztowskich odpowiadają zobowiązaniami produkcyjnymi członkowie Rolniczej Spółdzielni Wylwowej „Pionier” w Wonorzu pow. inowrocławskiego.

1. W czasie akcji zniwnej ze sżtyg wydajność 105 ton zboża, z którego 80 ton dostarczyć w ramach obowiązków dostawy dla Państwa.

2) Najpóźniej w trzech dniach po skożeniu zbóż dokonać podorywek i zasiał poplonny.

3. Wszystkie prace związane z przeprowadzeniem akcji zniwno - omlotowej wykonać w 22 dniach.

M. S.

Nota Związku Radzieckiego do rządów USA i W. Brytanii

(Dokończenie ze str. 1)

w celu mianowania przez Radę Bezpieczeństwa gubernatora Wolnego Obszaru Triestu, zlikwidowania reżimu okupacyjnego i wycofania wojsk okupacyjnych z terytorium Triestu, co stanowiłoby pierwszy krok we wprowadzeniu w życie postanowień traktatu pokojowego z Włochami w sprawie Triestu — lecz popełniły nowe akty naruszenia w tym wymieniu tego traktatu.

Rokowania, które toczyły się w Londynie od 3 kwietnia do 10 maja między rządami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Włoch — zakończyły się zawarciem porozumienia w sprawie udziału Włoch w administracji strefy „A” Wolnego Obszaru Triestu. Jak wynika z tekstu porozumienia stwierdzającego, że „dowódcy wojsk Zjednoczonego Królestwa i Stanów Zjednoczonych zachowują wszystkie pełnomocnictwa w sprawie zarządzania strefą”, całkowitymi gospodarzami strefy „A” Wolnego Obszaru Triestu pozostają jak dawniej anglo-amerykańskie władze okupacyjne, które wykorzystują tę strefę w agresywnych celach bloku atlantyckiego. Po zawarciu tego porozumienia, rządy Sta-

nów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii dają do wzmożenia reżimu okupacji wojskowej na Wolnym Obszarze Triestu na nieokreślony okres czasu, aby zachować bezprawnie utworzoną w Triescie bazę anglo-amerykańską. Porozumienie zawarte 9 maja między rządami Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Włoch dyktowane zostało interesami, nie mającymi nic wspólnego z zadaniami popieranymi pokojowi w Europie. Po rozumieniu to zmierzda do dalszego naruszenia postanowień traktatu pokojowego z Włochami z 10 lutego 1947 roku w sprawie Wolnego Obszaru Triestu i do pozbawienia ludności Triestu możliwości korzystania z praw demokratycznych i podstawowych swobód, zagwarantowanych w traktacie pokojowym z Włochami.

Rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządów Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii na bezprawność podpisanego przez nie 9 maja br. w Londynie porozumienia i stwierdza, że całkowita odpowiedzialność za nowe fakty naruszenia zobowiązań, wynikających z traktatu pokojowego z Włochami, spada na te rządy.

Analogiczna nota skierowana została do rządu Wielkiej Brytanii.

W Czynie Lipcowym młodzież powinna jeszcze bardziej rozwijać i rozszerzać ruch współzawodnictwa i przodownictwa złotowego

Przemówienie przewodniczącego Zarz. Gł. ZMP tow. W. Matwina

Na Krajowej Naradzie Młodych Przedowników — Budowniczych Polski Ludowej, która odbyła się 25 bm. w Warszawie, wygłosił przemówienie przewodniczący Zarz. Gł. ZMP Wł. Matwin. Podsumował on wyniki dotychczasowych prac przygotowawczych do Złot i wskazał na zadania, jakie należy jeszcze wykonać.

Mówca m. in. stwierdził: „Większość młodzieży gorąco przyjęła apel złotowy i czynnym odpowiada na wezwanie. Nigdy jeszcze nie było takiego ożywienia w masach młodzieży, jak obecnie.

Ponad dwa miliony młodych patriotów bierze obecnie czynny udział w przygotowaniach do Złot. W ruchu tym uczestniczą młodzież robotnicza, studencka, szkolna i wiejska, młoda inteligencja pracująca i żołnierze, junacy „SP”, sportowcy, amatorskie zespoły artystyczne i harcerze.

W licznych fabrykach i hutach, w wielu kopalniach i w zakładach kolejowych młodzież kroczy w pierwszych szeregach bitwy o plan, uzyskuje sobie uznanie i szacunek całej załogi.

Ruch złotowy ogarnął szeroko masy młodzieży wiejskiej. Trzeci raz ona coraz to bardziej o wysokie plony naszego rolnictwa, pomaga w zagospodarowaniu odlogów, tepla chwasty.

Przygotowania do Złot i ruch przodownictwa w nauce odegrały poważną rolę w szkołach i na wyższych uczelniach, pomogły podnieść postępy młodzieży w opanowaniu wiedzy.

Szerokie współzawodnictwo złotowe ujawnia najcenniejsze zalety duchowe naszej młodzieży, jej wielką energię, gorący zapał, bezgraniczną ofiarność.

Jest wiele wspaniałych faktów prawdziwego heroizmu, ogromnego poświęcenia młodzieży, która składa dowody wielkiego umiłowania Ojczyzny, oddania sprawie socjalizmu, młodzieży, która nie lekka się żadnych przeszkód, żadnych trudności.

Mówca podkreśla dalej: „Na równi z uznanymi bohaterami współzawodnictwa wysokę cenimy osiągnięcia tych dzielnych młodych robotników, którzy choć tylko o 30 lub nawet 10 proc. przekraczają, ale przekraczają swoje normy. Ich porażki, ich różnice udziału na decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju współzawodnictwa wśród młodzieży. Nie ulega wątpliwości, że będą oni wyznacznikiem do nowych i nowych przodowników, a bohaterstwo pracy będzie wśród młodzieży w Polsce tak samo masowe i codzienne jak w kraju budującego się komunizmu, w Związku Radzieckim.

Przedującą, odważnie idącą na przód młodzież, ZMP-owcy i niezorganizowani nie tylko sami pracują i liczą się lepiej, ale śmiało wzywają do tego innych, dotąd biernych chłopów i dziewcząt. Śmiało zwalczają oni chuliganów i warcholów, piętnują obiboków, wysmiewają magazajów, utyskiwaczy i mamisynków, zdejmają maskę z wroga, który próbuje omamić niektórych chłopów i dziewcząt.

Przewodniczący Zarządu Gł. ZMP wskazuje następnie na zadania, stojące przed młodzieżą w końcowym okresie przygotowań do Złot.

Po pierwsze: w całym kraju lud

Przygotowanie izolacji do podłoża pod fundamenty Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA (PAP). Po zabetonowaniu podłoża wykupu pod fundamenty wysokościowej części Pałacu Kultury i Nauki, przystąpiono z kolei do układania izolacji, która uchroni gmach przed wilgocią. Na osuszanej powierzchni płyty betonowej rozlewa się rozgrzaną masę i układa warstwę izolacyjną. Przygotowana w ten sposób kilkuwarstwowa izolacja pokrywa się jeszcze dodatkowo cienką warstwą specjalnego cementu.

Przewiduje się, że w ciągu 2 dni izolacja zostanie w całości wykonana.

Równocześnie z tymi pracami na placu budowy przeprowadza się szereg innych prac. Specjalne brygady robotników radzieckich kończą montaż dźwigu portalowego i układanie szyn, po których dźwig ten będzie się poruszał.

Poza tym w dalszym ciągu na plac zwozi się żelazo zbrojeniowe do fundamentów i ustawia się pomocnicze pomieszczenia, w których wykonywane będą konstrukcje żelbetowe.

pracujący podejmuje obecnie zobowiązania dla uczczenia Świąta Odrodzenia, młodzież powinna w Czynie Lipcowym jeszcze bardziej rozwijać i rozszerzać ruch współzawodnictwa i przodownictwa złotowego.

Szczególne odpowiedzialne są zadania delegatów na Złot, których młodzież obecnie wybiera. Powinni oni pamiętać o tym, że młodzież bezkrytycznie od nich, by przodowali również po wybraniu ich, aż do Złot i po Złocie.

Na VII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Towarzyszy Bierut podkreślił jak ogromne znaczenie ma dla naszego kraju, dla budownictwa pod staw socjalizmu — rozwój gospodarki rolnej i umocnienie jej między innymi i wsi.

Zbliżają się zima, okres najgorętszej pracy w rolnictwie. ZMP-owcy i młodzież mogą i powinni okazać wielką pomoc w przygotowaniach do zbiorów, zwalczaniu chwastów i szkodników, zorganizowaniu pomocy sąsiedzkiej, tworzeniu ochotniczych miejskich brygad żniwnych itd.

Jednym z głównych haseł Złot, jest hasło przyjaźni młodzieży robotniczej i chłopskiej. Trzeba szeroko rozpowszechniać doświadczenia tej przyjaźni.

Największe i dotąd niewykorzystane rezerwy mamy wśród młodzieży nienależącej do ZMP. Jest bowiem faktem, że wśród młodzieży nienależącej do ZMP są tysiące bardzo dobrych, nierazko wspaniałych chłopów i dziewcząt.

Po drugie: młodzież nasza w mieście i na wsi powinna lepiej zdać sobie sprawę z tego, o co walczy młodzież przodowniczy — budowniczy Polski Ludowej. Czy tylko dlatego pracują oni lepiej, żeby pojechać na Złot? Jasne, że nie. Uczestniczenie w Złocie będzie dla każdego wielkim zaszczytem i niezapomnianym przeżyciem. Ale Złot nie jest przecież celem samym w sobie. Chodzi o sprawę bez porównania większą. Chodzi o pokój między narodami, o niepodległość naszego kraju, o jego siłę i rozkwit o budownictwo socjalizmu w Polsce. Młodzież powinna z taką samą pasją, z jaką pracuje przy warsztatach, zdierać maskę kłamstwa z a-

merykańskich podżegaczy wojennych.

Młodzi przodownicy powinni wskazywać młodzieży na konsekwentnie pokojową politykę ZSRR — bastionu pokoju, ojczyzny braterstwa narodów, kraju wielkich budowli komunizmu, nadziei całej postępowej ludzkości.

Młodzi przodownicy powinni sami dobrze zdawać sobie sprawę i powinni umieć wyjaśniać młodzieży jakie ogromne są te zdobycze ludu pracującego, które gwarantuje nasza Konstytucja, jakie szerokie prawa i możliwości zapewnia ona ludowi i młodzieży, jaką wspaniałą drogę przeszedł już nasz naród.

Nasz apel złotowy wzywał młodzież do umacniania i rozszerzania wielkich zdobyczy ludu pracującego.

Chłopcy i dziewczęta odpowiadają i na to wezwwanie apelu. W zakładach pracy coraz więcej spotykamy takiej młodzieży, która interesuje się nie tylko swoją brygadą w zakładzie. Interesuje się całym wydziałem, całą fabryką. Trzeci raz o każdy drobiazg, nie znosi marnotrawstwa.

Częściej niż dotąd całymi grupami przychodzi interweniować w sprawie organizacji pracy.

Trzeba, aby nasi młodzi przodownicy — budowniczy Polski Ludowej śmiało prowadzili walkę z biurokracją — bezduśnym stosunkiem do młodzieży i jej kłopotów, z kłopotami, kumoterstwami i złodziejami miła społecznego, aby pomagali organizacjom młodzieży i kolekcji artystycznych.

Trzeba, aby nasi młodzi przodownicy — budowniczy Polski Ludowej śmiało prowadzili walkę z biurokracją — bezduśnym stosunkiem do młodzieży i jej kłopotów, z kłopotami, kumoterstwami i złodziejami miła społecznego, aby pomagali organizacjom młodzieży i kolekcji artystycznych.

Po trzecie: trzeba sprawnie i prawidłowo przeprowadzić trwające obecnie wybory delegatów młodzieży na Złot. Z przeprowadzonych dotychczas zebrań wyborczych wynika, że wybierani są rzeczywiście przeważnie najlepsi chłopcy i dziewczęta, ZMP-owcy i niezorganizowani, godni tego aby reprezentować na Złocie całą patriotyczną młodzież swego terenu. Jej osiągnięcia, jej najlepsze myśli, uczucia i zamierzenia. Wybory odbywają się demokratycznie przy pełnej swobodzie odrzucenia przez młodzież nieodpowiednich kandydatów i wysunięcia na ich miejsce nowych.

Mówca wskazuje dalej braku niektórych zebrań wyborczych, po czym reasumując stwierdza: „Młodzież chce, aby ją reprezentowali napraw-

de najlepsi, to jest tacy, którzy nie tylko najlepiej pracują, ale którzy rzeczywiście mogą służyć za wzór bo są odważni, uczciwi, skromni i chętnie pomagają innym, ich słowa nie rozchodzą się z czynami, ich życie osobiste jest bez zarzutu.

Kończąc, przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — Matwin mówi:

„Chcemy, aby wówczas gdy w Warszawie zbierze się na Złocie 200 tysięcy, w całym kraju kilka razy tyle chłopów i dziewcząt witało Złot i osmą rocznicę Odrodzenia. Chcemy, aby nie tylko w Warszawie, ale i w terenie oceniono dobrą pracę naszej młodzieży, chcemy, aby nie tylko w Stołcu, ale w całym kraju było wesoło i radośnie w te dni.

Niech młodzież jednego miasta podpisuje umowy o współzawodnictwie z młodzieżą innego miasta. Niech współzawodniczą powiaty, fabryki, gminy, gromady. PGR-y, POM-y w przygotowaniu dni złotowych w całym kraju, niech współzawodniczą u kogo będzie pięknie, gwarnie, wesele; bardzo dobrze, że ostatnio więcej jest wśród młodzieży śpiewu i tańca, majówek, wycieczek i sportu.

Uważamy za istotną zdobycz, że w toku przygotowań do Złot powstały w kraju setki nowych amatorskich zespołów artystycznych, że ożywiała się często dotąd puste świetlice.

Ale to nie wystarczy, potrzebne są tysiące nowych zespołów, grup recytatorskich i kolekcji artystycznych.

Trzeba szerzej organizować masowe imprezy sportowe, wieloboje, zwanianiem nim na SPO.

Niech młodzi przodownicy wódzą rej wśród młodzieży w pracy i w zabawie, w świetlicy i na boisku.

Nasza młodzież nie ma powodów do smutku. Ma wielkie osiągnięcia i piękną przyszłość, chce się radować i wesołość. Nasze siły rosną. Niech się zrymają imperialiści i ich unione slugi. Nikt nie zwycięży narodów, które walczą o pokój, braterstwo i postępek, o socjalizm. Służymy wielkiej i słusznej sprawie, służymy Polsce, służymy Partii, która prowadzi kraj po trudnej, ale pięknej i jedynie słusznej drodze. Trudności i przeszkody są po to, aby je łamać i usuwać. Młodzi patriotów Polski Ludowej i dziś i jutro zrobią wszystko czego wymagają od nich Ojczyzna. Tak młodzi przodownicy — budowniczy zameldują na Złocie Towarzyszowi Bierutowi.

Nasi czytelnicy piszą:

DBAĆ O POTRZEBY CHŁOPÓW

Już w ubiegłym roku interweniowałem w sprawie braku noży do końnych opielaczy, w miejscowej Gminnej Spółdzielni w Lubiance.

PZGS Toruń w odpowiedzi nadał protokół z którego wynikało, że mimo złożonych zamówień noży nie otrzymał. Całą odpowiedzialność zrzucił na GS Lubianka, a nie nie uczynił by noże zamówione dostarczył do GS.

Mi ze swej strony zwracaliśmy się do Cukrowni Unisław, by wystarała się dla nas o noże opielaczowe. Cukrownia powiadomiła nas, że Fabryka „Unia” w Grudziądzu gotowa jest je produkować, jednak z braku zamówień noży opielaczowych nie wytwarza.

Zimą br. sołtys gromady Bierzgło wo złożył w GS w Lubiance zapotrzebowanie gromady na noże opielaczowe i inne narzędzia rolnicze.

Jak dotychczas GS w Lubiance nie ma na składzie zamówionych noży ani też innych części. Od trzech lat GS Lubianka nie dostarcza rolnikom noży opielaczowych mimo, że np. POM mają je w wystarczającej ilości. PZGS uważa za stosowne tylko fabrykować protokoły w odpowiedzi na nasze zarzuty.

Z powodu braku noży niektórzy rolnicy nie mogą używać opielaczy obrabiając buraki różnicę co oczywiście powoduje wiele trudności.

Proszę Cię Kochana Redakcji o interwencję.

Sądymy, że CRS w Bydgoszczy zainteresuje się tą sprawą.

Mieczysław Nalaskowski

ZOBOWIĄZANIE WYKONAŁI

Dla uczczenia Złotu Młodych Przedowników — Budowniczych Polski Ludowej młodzież Szkoły Technikum Finansowego z Torunia przeprowadzała 792 godziny w gospodarstwie PGR Bociń przy wybieraniu ziemniaków oraz przy wyładowaniu wagonów ze sztucznym nawozem wyrabiając 121,3 procent normy.

K. Banaszewski

ZASTĄPILI RÓW ODWADNIACZY

Krótką była radość mieszkańców ul. Bielickiej w Bydgoszczy, gdy

wreszcie doczekali się oczyszczenia rowu odwadniającego oraz rowu odprowadzającego wodę z terenów między ul. Bielicką, a Konopną. Kierownictwo szkoły przy ul. Leszczyńskiej doszło do wniosku, że rów jest niepotrzebny i zasypano go. Obecnie po łowia ulicy zalana jest wodą, a ludzie by uniknąć kąpieli zmuszeni są skakać po kładkach.

Zwierzchnie władze szkolne winny zwrócić uwagę kierownictwu szkoły na niewłaściwość takiego postępowania.

Henryk Kaidowski

NIE POBŁĄCZONY TELEFON

Pół roku temu Gminna Komisja Zarówna Pracy i Pomocy Społecznej we Wrocławach pow. Brodnica zwróciła się z prośbą do Obwodowego Urzędu Pocztowego w Brodnicach o założenie aparatu telefonicznego w leśniczówce Józefat, oddalonej od Osrodka Gminnego o 7 km. Cóż z tego, kiedy interwencje nie odnoszą skutku. Telefonu dotychczas nie założono, chociaż potrzebny jest tylko aparat bo linie telefoniczną z leśniczówki do Wrocław przeprowadzono już kilka lat temu.

B. Dąbrowski

MAGAZYN W ŚWIELICY

Jeszcze w kwietniu 1949 r. została otwarta świetlica ZSU Kornatowo pow. Chełmno. Z świetlicy tej korzysta młodzież rodzin kolejarzy oraz miejscowych chłopów i sportowcy zrzeszeni w Ludowym Zespole Sportowym. Niestety miejscowy zarządca Odcinka Drogowego ob. Gozdziński przeszkadza w organizowaniu życia kulturalno - oświatowego.

Świetlicę chce przerwierać na magazyn, ponieważ twierdzi, że brak mu odpowiednich pomieszczeń, gdy tym czasem użytkuje lokale służbowe należące się do magazynu, dla swych prywatnych celów.

Młodzież posiada kółko amatorskie, wszechkierową i sekcję tenisa stołowego, tak, że zabranie świetlicy grozi przerwaniem pracy kulturalno oświatowej.

R. Grabowski

I wojewódzki zjazd kolporterów i listonoszy

Niosą słowo Partii do mas



Widok sali obrad.

Foto „Gazeta” — Staniszewski

W ub. niedzielę odbył się pierwszy na terenie naszego województwa zjazd kolporterów i listonoszy wiejskich. Celem zjazdu była wymiana doświadczeń w pracy kolportażu, by móc podnieść ją na jak najwyższy poziom.

Tow. Dudziński, dyrektor PPK „Ruch” w Bydgoszczy, który wygłosił zasadniczy referat, podkreślił w nim wielką rolę gazety, jako kolektywnej propagandy, agitatora i organizatora, wskazując na najbardziej charakterystyczne cechy prasy robotniczej — jej więź z masami, jej ścisła więź z rzeczywistością, jej bezpośredni kontakt z masami, jej wyjątkowość i jej wyjątkowość.

Rola kolportera zakładowego i do recytacji wiejskiej, który w dużej mierze przyczynia się do rozpowszechniania prasy, nie ogranicza się jednak do samego doręczenia gazet. Kolporter powinien również agitować, wytkazywać troskę o stały wzrost abonamentu, służyć czytelnikowi poradą przy czytaniu prasy partyjnej.

Aby sprostać tym zadaniom, winien kolporter dążyć do tworzenia szerokiego aktywnego zespołu z agitatorów i aktywistów związkowych, po winien pracować w ścisłym powiązaniu z podstawową organizacją partyjną, domagając się od Partii pomocy w przewyżczeniu trudności. Ponadto winien on ściśle współpracować z miejscowym korespondentem fabrycznym czy chłopskim.

Również w dziedzinie upowszechniania dobrej książki kolporter może przyczynić się w dużej mierze do podniesienia poziomu ideologicznego i kulturalnego załogi swego zakładu pracy.

W województwie bydgoskim wielu jest kolporterów, którzy przez sumienną, ofiarną pracę podnieśli czytelnictwo prasy i książki. Należą m. in. do nich: tow. Antoni Łukasik, kolporter zakładowy przy PSS w Aleksandrowie Kujawskim, który przoduje we współzawodnictwie z innymi kolporterami swego miasta, a sukcesy swe zawdzięcza ściśle współpracy z sekretarzem podst. part., z radą zakładową, kołami ZMP i TPRP, — tow. Tadeusz Mintel, kolporter przy Państwowych Zakładach Mięsnych w Brodnicach, który dzięki systematycznej pracy, polegającej na prowadzeniu indywidualnych rozmów z towarzyszymi pracy postawił

czytelnictwo prasy partyjnej w swoim zakładzie na wysokim poziomie, — tow. Józef Lotowski, główny kolporter przy PSS w Bydgoszczy, dobry organizator, który przy pomocy kolporterów pomocniczych, dzięki planowej pracy podniósł ilość prenumeratorów w swoim zakładzie pracy o przeszło 500 proc. w ciągu roku.

Nie wszędzie jednak kolporterzy prasy należą do wyjątkowych, co ze swych zadań. Wśród załogi MHD w Bydgoszczy nasycenie prasą nie przekracza 20 proc., w Fabryce „Jutrzenka” w Bydgoszczy na PKP w Chojnicach prenumeruje pisma tylko 30 proc. załogi.

Doniosłą rolę ma do spełnienia również listonosz wiejski. Poprzez do brze pojęta agitację, rozpowszechniając na wsi czasopisma partyjne i rolniczo - fachowe ma on wpływ na uświadomienie chłopstwa pracującego i mobilizowanie do włączenia się do socjalistycznego budownictwa.

Z listonoszy wiejskich na szczególnie uznanie zasługują: Józef Dalak z Urzędu Pocztowego Strzelkowo (pow. Bydgoszcz), który w maju wykonał plan w prenumeracie zleconej w 135 proc., a plan sprzedaży książek w 190 proc., Bronisław Dąbrowski, zatrudniony w Urzędzie Pocztowym Unisław (pow. Chełmno), który wykonał swój plan kolportażu w 180 proc. i inni.

mi, celem jeszcze większego popularyzowania czytelnictwa prasy partyjnej. Na zakończenie tow. Rawski zucił apel, by kolporterzy i listonosze więcej jak najliczniej zasilali szeregi korespondentów „Gazety”, przyczyniając się w ten sposób do jeszcze ściślejszego powiązania „Gazety” z masami pracującymi.

W toku dalszej dyskusji zabierali głos listonosze wiejscy. Jak wynika z wypowiedzi dyr. Okręgowej Dyrekcji Poczty i Telegrafów — Zarembkiego, listonosze wiejscy województwa bydgoskiego wykonał swój plan w 181 proc., przez co zajęli pierwsze miejsce w skali krajowej. Na wyniki te wpłynęło duże uświadomienie polityczne listonoszy, pogłębiane na kursach, oraz ścisła współpraca z organizacją partyjną.

Z listonoszy, zabierających głos, Czesław Kaziński, zobowiązał się z okazji zjazdu do zdobycia 10 nowych prenumeratorów „Gazety Pomorskiej” i 5 prenumeratorów „Poradnika Rolnika”.

Wojciech Sobota, listonosz z Rowewa, zwrócił uwagę na trudności, na jakie napotyka ze strony kulaków w rozpowszechnianiu prasy. Mimo to pochwalic się może poważnymi osiągnięciami: w jego obwodzie niektórzy chłopcy abonują po dwie i trzy gazety.

Spśród kolporterów młodzieżowych głos zabrali Antoni Kulczyński z Torunia. Opowiedział on o zabraniu o dobre zorganizowanie pracy kolporterów Technikum Budowlanego w Toruniu. Polega ona na wyznaczeniu w każdej klasie jednego kolportera, na częstych dyskusjach na temat nowej książki oraz na zaprowadzeniu 5-minutowek przed lekcjami, na których omawia się ciekawsze artykuły z gazet lub fragmenty z książek. Szkoła ta posiada również dobrze pracujący klub korespondentów klasowych.

Anna Lewandowska z PSS z Torunia zwróciła uwagę na to, że stosunkowo mało kobiet zajmuje się kolportażem i rzuciła wezwanie o zwiększenie udziału kobiet w kolportażu. Anna Lewandowska, która otrzymała już raz nagrodę za wydatną pracę, zobowiązała się do systematycznego podnoszenia liczby prenumeratorów w miesiącach letnich.

Podsumowania dyskusji dokonał przedstawiciel KW PZPR tow. Zdzisław

siaw Kanarek, który podkreślił, że masy pracujące, realizujące zadania, jakie stawia im Partia, muszą je do kładnie znać. Jednym z czynników, który zapożnaje je z tymi zadaniami, jest prasa. Wynika stąd wielkie znaczenie kolportera, który ułatwia prasie docieranie do najszerszych mas, mimo trudności ze strony wrogów wewnętrznych, kulaków, spekulantów.

Tow. Kanarek zwrócił również uwagę na znaczenie krytyki prasowej. Zadaniem kolportera i listonosza jest pouczenie czytelnika o skuteczności tej krytyki, zachęcanie do korzystania z prawa krytyki na łamach prasy.

W uchwalonej po koniec narady rezolucji, zebrani popiełili agresywną politykę państw imperialistycznych, zawarcie „układu ogólnego” i bez-



Marek Plaskiewicz, najmłodszy kolporter otrzymuje w nagrodę albumowe wydanie Pana Tadeusza.

Marek pracuje w Tańcu w Brodnicach, jest przedwodniczącym zakładowego koła ZMP i za bardzo dobrą pracę zawodową i społeczną został wybrany przez swoich kolegów jako ich reprezentanta. I na Złot.

Foto „Gazeta” — Staniszewski

prawne arestowania Duclos, Stila i innych bojowników o pokój.

Na zakończenie części oficjalnej nastąpiło wręczenie cennych nagród najbardziej wyróżniającym się kolporterom i listonoszom.

Zjazd spełnił swoje zadanie. Uczestnicy narady poprzez wymianę doświadczeń i osiągnięć w dziedzinie kolportażu, mieli możliwość dokładnego przeanalizowania swojej pracy. Zjazd zmobilizował ich do wytyczenia wysiłków w kierunku polepszenia metod pracy i osiągania jeszcze lepszych wyników.

I. K.

Zebrańie Komitetu Obrónców Pokoju

Dnia 27 bm. o godzinie 18 w szkole przy ulicy 3 Września odbędzie się zebrańie Rejonowego Komitetu Obrónców Pokoju Rej. 15.

Z pieśnią, muzyką i tańcem jedziemy na Złot

(B) W dniach 28 i 29 bm. odbędzie się w Bydgoszczy wojewódzkie eliminacje młodzieżowych zespołów artystycznych. Zespoły młodzieżowe występują pod hasłem: „Z pieśnią, muzyką i tańcem jedziemy na Złot Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej”.

Najlepsze zespoły będą reprezentowały młodzież naszego województwa na Złocie w Warszawie.

Zarząd Wojewódzki

Ligi Przyjaciół Żołnierza w Bydgoszczy wzywa do współzawodnictwa ZW LPZ w Poznaniu

Aktyw i pracownicy Ligi Przyjaciół Żołnierza, dla uczczenia VIII rocznicy PKWN i Złotu Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej podejmują m. in. następujące zobowiązania:

Umocnić szereg organizacji przez zorganizowanie w każdym powiecie 4 nowych kół w PGR i wsiach produkcyjnych ponad zaplanowaną ilość w czerwcu i lipcu;

w czerwcu i lipcu wygłosić w każdym powiecie trzy do pięć odczytów dla ludności o celach i zadaniach LPZ;

wykonać sposobem gospodarczym kanał dla przeprowadzenia remontu samochodów, co da w sumie 1800 zł oszczędności;

wykonać sposobem gospodarczym 100 tarcz strzeleckich, co da w sumie 300 zł oszczędności;

wykonać sposobem gospodarczym remont biur Zarządu Powiatowego LPZ Włocławek oszczędzając 380 zł;

przepracować 12 roboczo-dni przy budowie boiska sportowego, co stanowi wartość 300 zł;

zorganizować dwa kluby LPZ w Świeciu i Rypinie oraz jedną sekcję łączności;

zbudować sposobem gospodarczym

Dni Morza

Jutro „wianki pokoju“

(B) Jutro, w sobotę o godz. 19.30 odbędzie się na Brdziej „wianki pokoju“.

Uroczystość rozpocznie transmisja radiowa przemówienia gen. Wągrowskiego, prezesa Zarządu Głównego Ligi Morskiej.

Na Rybim Rynku wystąpią zespoły taneczne i chóry. W wykonaniu zespołu tanecznego Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego zobaczymy kujawiaka, taniec z wiankami i

Szukamy i zwalczamy STONKĘ ZIEMNIACZANĄ

Zarząd Wojewódzki Ligi Przyjaciół Żołnierza w Bydgoszczy wzywa do współzawodnictwa ZW LPZ w Poznaniu

5 strzelnic sportowych dla kół Ligi Przyjaciół Żołnierza; zdobyć 100 norm na odznakę strzelecką oraz 200 norm na odznakę SPO.

Podjęmując te szerokie zobowiązania mające na celu umasowienie organizacji, podniesienie na wyższy poziom szkolenia członków i usprawnienie pracy organizacyjnej, Zarząd Wojewódzki Ligi Przyjaciół Żołnierza w Bydgoszczy wzywa do współzawodnictwa na tym odcinku Zarząd Wojewódzki Ligi Przyjaciół Żołnierza w Poznaniu.

Pracownicy CBR włączają się w nurt zobowiązań lipcowych

(B) Pracownicy Centralnego Biura Rozrachunkowego P. i T. w Bydgoszczy, chcąc również godnie uczcić zbliżającą się ósmą rocznicę PKWN, powzięli na naradzie wytwórczej cenne zobowiązania. Przede wszystkim postanowili oni zlikwidować „wąskie gardło” w sekcji wplat, która posiada 27-dniowe zaległości. Zobowiązanie to przyniesie 10.817 zł oszczędności.

Uroczystości zakończenia roku szkolnego w szkołach bydgoskich

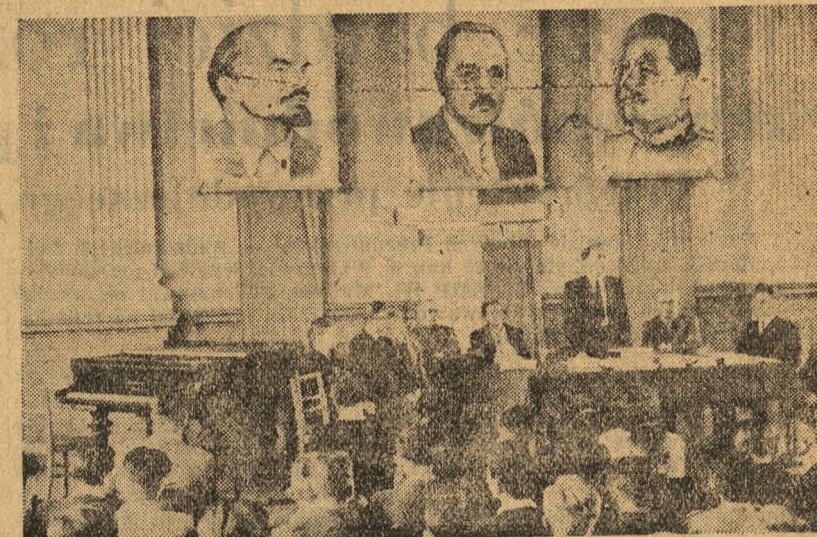


Foto „Gazeta” — Staniszewski.

W dniu 25 czerwca odbyły się we wszystkich szkołach ogólnokształcących stopnia podstawowego i licealnych akademie z okazji zakończenia roku szkolnego. Podczas uroczystych zebrań, w których liczny udział wzięli rodzice młodzieży szkolnej, kierownicy szkół podsumowali wyniki naucejnej i osiągnięcia w pracy społecznej oraz rozdali licznym przodownikom nauki i pracy społecznej cenne nagrody.

Na zdjęciach: Uroczystość zakończenia roku szkolnego w Szkole Ogólnokształcącej im. L. Waryńskiego przy Placu Wolności.

U dołu: Grono najmłodszych uczennic i uczniów Szkoły TPD stopnia podstawowego i licealnego zębna swych najstarszych kolegów — absolwentów.

Co? - Gdzie? - Kiedy?

KINA
POMORZANIN — „Wesoła trójka” (16, 18 i 20).
WOLNOSC — Z powodu remontu nieczynne.
POLONIA — „W naszej wsi” (17 i 19.15).
ORZEŁ — „Na granicy” (godz. 17 i 19).
GRYP — „Skarb” (17 i 19).
BAŁTYK — „Słub z przestępkami” (godz. 17 i 19).
MIR — „Za cenę życia” (godz. 17 i 19).
ROZMAITOCI — Radzieckie Azerbejdżan — PKF nr 26/52.
OGRODOWE BAGATELA — „Maaret” — (o zmroku).

WYSTAWY
Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 9-15, w środy i piątki od godz. 12 do 19.
TEATR
ZIEMI POMORSKIEJ — Koncert symfoniczny g. 20.
TEATR MELODZKI WIDZA — „Gorące serce” wg Andersena — godz. 17.
DZIEWIĘĆ SPOCNE
W APTEKACH SPOLECZNYCH M. BYDGOŚCZY
Od soboty, dnia 21 czerwca br. godz. 22 do soboty dnia 28

czerwca br. godz. 8 rano dyżur nocny dla rejonu śródmieście Bielawy pełnić będzie: Apteka Społeczna nr 101 ul. Armii Czerwonej nr 14 telefon 16-51. Dla rejonu Wilczki, Okole, Czyżkowo oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnić będzie: Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka nr 37 tel. 34-31 — Zaczyna się, że dyżur nocny trwa od godz. 22 do 8 rano. Dyżur niedzielny pełnić będą: Apteka Społeczna nr 17 ul. Świadeckich 51 tel. 22-42 od godziny 10 do 17 i Apteka Społeczna nr 101 ul. Armii Czerwonej nr 14 telefon 16-51 od godz. 8 do godz. 22.

Ze sportu

Znicz olimpijski w drodze do Helsinek

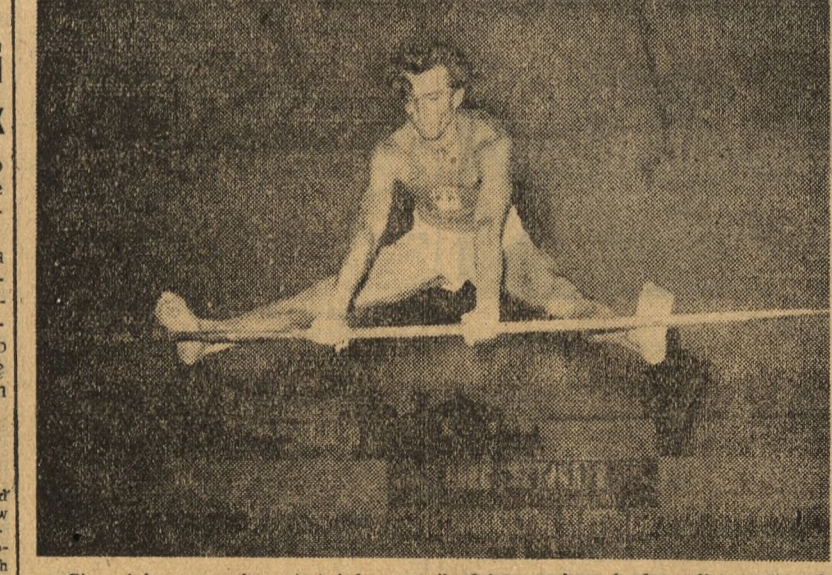
ATENY. W ub. środę o godz. 8 rano w ruinach świątyni Zeusa na Górze Olimp odbyła się tradycyjna uroczystość zapalenia znicza olimpijskiego. Pochodnię przeniosła następnie sztafeta 342 biegaczy do Aten. Na końcu olimpijski przeniesiony będzie przez sportowców Danii, Szwecji i Finlandii do Helsinek, gdzie 19 lipca br. odbędzie się uroczystość otwarcia XV Igrzysk Olimpijskich.

Notatnik Gwardysty

Zużłowcy Gwardii rozpoczęli treningi pod kierunkiem jednego z najlepszych żużlowców polskich — Olejniczaka. Olejniczak przyjeżdżać będzie do Bydgoszczy w każdą środę i poprowadzi treningi naszych czołowych reprezentantów. Należy oczekiwać, że będą gromadzić wiele wartościowych nagród. Zgłoszenia przyjmowane są w sekretariacie Klubu przy ul. Zamajskiego codziennie od godz. 9 do 16. Zbiórka zawodników w niedzielę o godzinie 14.

Uwaga pływacy Spójni i Kolejarzy

W związku z zawodami pływackimi młodzików zbiórka na pływalni przy ul. Zeglarskiej dzisiaj o godz. 17.30 celem omówienia wspólnego wyjazdu. Przybycie wszystkich zawodników obowiązkowe.



Gimnastyka przyrządowa jest jedną z najbardziej popularnych dyscyplin sportowych uprawianych przez studentów. Na ostatnich Akademickich Mistrzostwach Polski startowało wielu utalentowanych zawodników.

Kolejarze gdańscy na ringu w Bydgoszczy

(B) W sobotę na ringu ustawionym na kortach Gwardii odbędzie się interesujący mecz bokserski między Kolejarzami z Gdańska i miejscowym OWKS.

W obu zespołach wystąpi kilku znanych zawodników, którzy pokazali nie wątpliwie boks w dobrym wydaniu. Na ringu ujrzemy m. in. Kleina, Klincosza, Pjwońskiego, Kawczyńskiego, Niewczasę, Węgrzyńskiego, Czaplę i Znanieckiego.

Początek zawodów o godzinie 18.

Dzisiaj piłkarze drużyny Ib grają w meczu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej z Kolejarzem (Solec Kujawski). Mecz odbędzie się na stadionie Spójni przy ul. Nakielskiej o godzinie 18.

W kilku wierszach...

Pływak japoński Hszizumel, który w finale pokonał pobit rekord krajowy na 400 Krejckia 7:9, 5:2, 8:1. m. s. dow. uzyskując czas 4:40.2.

MISTRZOSTWA W STRZELANIU DO RZUTKÓW

W niedzielę dnia 29 bm. o godzinie 10 Kołmijsa Strzelectwa Myśliwskiego przy Woje-wódzkiej Radzie Łowieckiej organizuje na strzelnicy przy leśniczówce Czyżkowo pod Bydgoszczą mistrzostwa w strzelaniu do rzutek.

Nowe koło sportowe

(B) Przy Woj. Zarządzie BPP powstało koło sportowe Budowlanych. Koło liczy obecnie 63 członków, którzy zrzeszeni są w sekcji: wodno-turystycznej, tenisa stołowego i gier sportowych. Przewodniczącym rady koła jest tow. Edward Nowak, a sekretarzem Gabriel Zagrabski.

Poszukiwania pracowników

PLANISTÓW, REFERENTÓW zoopatrzania i KSIĘGOWYCH zatrudni Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Świeciu. Zgłoszenia z życiorysem kierować do PZGS Świeciu. (907K)

UWAGA SZACHISCI SPÓJNI

Zebrańie miesięczne sekcji szachowej odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 19 w Świecicy sekcji przy Al. 1 Maja nr 9. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

„GAZETA POMORSKA”

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja Kolegium. Nakład RSW „Prasa”. REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefon: Redaktor naczelny 47-95. Sekretarza redakcji: 47-80. Dział: sportowy, miejski, terenowy i depeszyowy 47-89. Dział: kulturalno-oświatowy 47-80. Dział: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-80. Sekretariat Redakcji 47-99.

Redakcja nocna 47-89. Redaktor techniczny i korektor 38-78. Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-50.

Prenumerata i Koloportaż: PPK „Ruch” Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 47-80. Prenumerata zbiorowa: 19-51. Sprzedaż komiwoja: 19-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50. Reklamacja: Centrala 27-90 wewn. 007.

Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch” w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.

Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.

E-3-10653. Tłoczono członkami Drukarzni RSW „Prasa” — Bydgoszcz. form. 75/115.5, rodzaj druk mat. klasa VII. gramatura 50 g.

Komunikaty

EGZAMIN DO TECHNIKUM PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO
Egzamin wstępny do Technikum Przemysłu Odzieżowego w Toruniu odbędzie się dnia 28 czerwca br. o godz. 8 rano. (905K)

Spółnota Pracy Oddział Wojewódzki w Bydgoszczy podaje do wiadomości odbiorcom, że w związku z remanentem, magazyny hurtowe w Bydgoszczy i Toruniu będą nieczynne od dnia I. VII. do dnia 3. VII. 52 r.

Dostawy ze spółdzielni przyjmowane będą do dnia 28.VI. 52 r. włącznie. (903K)

MIESZKANIA

SAMOTNY poszukuje pokoju bez używalności kuchni. Zgłoszenia: hotel „Orbis” pokój 116. (2391g)

KUPNO

SNOPOWIĄZANKĘ kupię. Wiśniewski, Kleszczyn, poczta Ostrowie Rypyńskie. (2374F)

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. (744g)

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową nr F. XVII/8059 wydana przez GRN Sypniewo na nazwisko Glińska Otalia, Rowo. (2155g)

ZGUBIONO legitymację szkolną na Czakałski Piotr, Świecie. (2372G)

ZGUBIONO legitymację służbową wydaną przez Komendę Wojewódzka PO „SP” na nazwisko Targońska Anasztazja, Bydgoszcz. (2373P)

Ostrzegamy

przed realizacją zagubionego w dniu 23 czerwca 1952 r. czeku nr 426200 Seria T wystawionego blanko przez Gm. Spółdz. „Samopomoc Chłopska” Kikół, pow. Lipno. PZGS Lipno. (905k)

Czytajcie PRASĘ PARTYJNA

(904K)

Centrala Produktów Naftowych

Biuro Wojewódzkie w Bydgoszczy zawiadamia, że składy CPN nie będą czynne w dniu 31 czerwca br. z powodu inwentaryzacji kwartalnej.